

Zamienili książki na małe notebooki

Data publikacji: 29.06.2012 9:30

Po wakacjach znów powrócą do swoich sal i będą uczyli się na komputerach, które są podstawowym narzędziem uczniów e-klasy.

□
W minionym roku szkolnym uczniowie uczyli się na małych notebookach, które czyniły zajęcia komputerowe tak ciekawymi, że niektórym osobom nie spieszy się wcale do... dwumiesięcznej, szkolnej przerwy.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Cieszynie podczas zajęć komputerowych korzystają z notebooków. To czyni te lekcje szczególnie atrakcyjnymi, tym bardziej, że szkoła dysponuje aż 15 takimi małymi komputerami, czyli niemal każde dziecko na zajęciach komputerowych ma do dyspozycji "własny sprzęt".

O zaletach takiej pracy nie trzeba nikogo przekonywać. Dostrzegają je nie tylko uczniowie, ale i nauczyciele - **Wiedza podawana jest w bardziej atrakcyjny i ciekawszy sposób** - mówi Katarzyna Małysa nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej - **Dzieci już od pierwszej klasy uczą się obsługi komputera. Zanim pojawiły się notebooki uczniowie korzystali z komputerów stacjonarnych. Teraz nauka możliwa jest w każdej sali, bez strachu o to, że sprzęt ulegnie zniszczeniu. Komputery wyposażone są w specjalną ochronę, która zabezpiecza sprzęt przed upadkiem, czy oblaniem płynem.**

Podczas zajęć komputerowych nauczyciele korzystają z programu, który nieustannie monitoruje pracę każdego ucznia, mając na „oku” wszystkie aplikacje, witryny, komunikatory... W ten sposób możliwe jest sprawne zarządzanie klasą i lekcją. Wszystko odbywa się w skupieniu i ciszy, bo polecenia i zadania przekazywane są uczniom za pomocą... komputera.

- **Zajęcia rozpoczynają się od rejestracji użytkowników. Każdy uczeń wpisując swoje imię i nazwisko staje się widoczny w systemie nauczyciela. Lekcja może odbywać się w zupełnej ciszy bez nawiązywania rozmowy, wszystkie polecenia uczeń odbiera na komputerze** - wyjaśnia Agnieszka Bagińska nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej - **po zakończeniu lekcji przenosimy sprzęt do tzw. bazy w której zostaje „naładowany” i znów gotowy jest do użycia.**

Barbara Stelmach-Kubaszczyk